

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie, rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 1 mar. 50 f.

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową

Na jeden miesiąc

Marek 30.

Cena ogłoszeń:

1 wiersz, petitu lub jego miejsce: przed tekstem, 1 k. 4 za tekstem, 1 k. 2,50 w tekście, 1 k. 6.

Ogłoszenia drobne: 40 fen. od wyrazu.

O poszukiwaniu pracy 15 fen. od wyrazu.

Ogłoszenia dane po g. 6-cj. o 20 proc. drożej.

Redakcja Rynek Kościuszki 1, tel. 58. Administracja Warszawska 61.

Kancelaria Administracji Rynek Kościuszki Nr. 1

Administracja otwiera się o 10-11-7.

Sienkiewicza 22.

Kino Teatr

APOLLO

Najwybitniejszy obraz obecnego sezonu

PRECZ Z KAJDANAMI

Potężny dramat dziejowy w 6 cz., na tle wojny Stanów Zjednoczonych.

Obrzymie tłumy wojsk, niewolników, ładu... Zdjęcie obraz, bitwy wyborczej na długo pozostaną w pamięci widzów.

Pod względem wystawy gry, reżyserji obraz jest

wyższy ponad wszelkie pochwały.

Prezydent Skulski o polityce.

Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”

KRAKÓW 22-4.

„Czas” pomieścił wywiad swojego współpracownika z prezydentem Rady ministrów, inż. Skulskim.

P. Skulski powiedział, pomiędzy innemi, że z litwinami nie można jeszcze dojść do porozumienia.

Co do białorusinów, to im Polska może zapewnić samorząd, oraz swobodę w sprawach kulturalnych i oświatowych.

Przywódcy białoruscy zgadzają się na przyłączenie całej Białorusi do Polski. Skulski powiedział, że gdyby w sprawie Białorusi byłaby siedziska agitacji. W sprawie Ukrainy mówił p. Skulski, że w interesie Polski leży dopomaganie do utworzenia Ukrainy niepodległej, inna polityka byłaby szkodliwa.

Rokowania z przywódcami Ukraińców mają przebieg pomyślny.

Gdyby przywódcy ukraińscy poszli inną drogą, Polsce wypadłoby pozostawić ich własnemu losowi.

Popieranie Ukrainy niepodległej jest najlepszym odparciem zarzutu, jakoby Polska prowadziła politykę imperialistyczną — z którym to zarzutem występuje Koalicja.

Co do rokowań bolszewików to widoczne, że Czezerin szuka pretekstu do zwlekania.

Sejm.

WARSZAWA 22-4 (PAT).

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji prawnej w Sejmie wysłuchano referata p. Grzędzińskiego o ustawie w sprawie z lichwą. Połączono podkomisję, aby przygotowała swój projekt.

W komisji aprowizacyjnej obradowano nad środkami dostawy potrzebnej ilości skór na obuwie. Obradowano także nad zaprowiantowaniem Galicji Wschodniej.

W komisji konstytucyjnej zakończono obrady nad przepisami o samorządzie i wysłuchano referata p. Tarnowskiego o sądownictwie.

Na Górnym Śląsku.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

KRAKÓW, 22-4.

Na Górnym Śląsku zastraszali sędziowie niemieccy, ponieważ komisja koalicyjna zatrzymała akta sądowe, przysłane do wyższych sądów w Wrocławiu, Berlinie Lipsku.

Związek pracowników kolejowych niemieckich zawiadomił komisję koalicyjną, że rozpocznie strajk, jeżeli komisja nie znieśli przynajmniej paszportowego.

Związek grozi strajkiem generalnym.

Rekwizycja klubu.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 22-4.

Na potrzeby Zarządu marynarki zarekwirowano cały lokal klubu Zielonianskiego, mieszczący się na pierwszym piętrze hotelu Europejskiego.

Aresztowania

w Warszawie.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA, 22-4.

Wczoraj w hotelu Angielskim i Brühlowskim aresztowano 17 osób, przybyłych z Rosji, które nie posiadały prolongaty pozwolenia na pobyt w Warszawie.

Pomiędzy aresztowanymi znajduje się były pułkownik rosyjski Kawelin, znany dobrze w kołach sportowych Warszawy.

P. Mikołaj Kawelin jest właścicielem dóbr Rafałowska pod Białymstokiem. (Przyp. Redakcji).

Inni aresztowani to kupcy, żydzi, którzy tłumaczą się, że przybyli z Rosji w celu zakupu towarów.

Korony.

WARSZAWA, 22-4 (PAT).

Dyrekcja Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej ogłasza, że oddały Kasy nie będą wymieniały koron austriackich, ani ich stemplowały. Do d. 26 b.m. korony będą przyjmowane przy zakupie pożyczek państwowych.

1 maja na kolejach.

WARSZAWA 22-4. (PAT)

Polski Związek Kolejowy w odczynie do kolejarzy wzywa ich, aby nie świętowali w dniu 1 maja, gdyż świętem narodowym jest dzień 3 maja. Związek wzywa, aby się nie poddawano terrorowi.

Walka z tyfuszem.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 22-4.

Naczelnik głównej komisji do walki z epidemią dr. Godlewski przyjął dzisiaj przedstawicieli pracy i mówił o środkach walki z tyfuszem plamistym.

Obecnie jest w Polsce 100,000 chorych na tyfus.

Epidemia szerzy się z powodu braku szpitali, dezynfekcji i kapieli.

Tak np. w Krakowie, gdzie co tydzień zapada na tyfus po 100 osób, nie ma ani odwieszalni, ani kapieli.

W San Remo.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ, 22-4.

Na konferencji w San Remo przedstawiciel Niemiec wręczył trzy noty.

W pierwszej rząd niemiecki wyjaśnił, że tak zwana „Elpwoherwehr”, to milicja obywatelska w celu utrzymania porządku.

W drugiej rząd niemiecki prosi o możliwość powiększenia liczby wojska o zwłocześnie artylerji.

W trzeciej dowodził, że liczba wojsk własna wynosi 200,000.

Omawiając te noty „Journal” dowodził, że Niemcy starają się wykreślić od dotrzymania warunków pokoju.

SAN REMO, 22-4 (PAT).

Rada Najwyższa wysłuchała raportu rzeczoznawców wojskowych i marynarki.

Uznano za potrzebne utrzymywanie w Turcji 24 dywizji koalicyjnych. Grecja oświadczyła gotowość wystawienia 100,000 wojska.

Uznano niepodległość Armenii pod protektorem Szwecji i Norwegii.

Uchwalono zająć się odwołaniem długów państwowych tureckich.

Smyrna otrzymała własny statut. Rada Najwyższa przystąpiła do obrad nad sprawą Niemiec.

PARYŻ 22-4 (PAT).

„Matin” donosi, że Lloyd George i Nitti podali projekt zaproszenia Niemiec do udziału w pracach konferencji w San Remo. Millerand sprzeciwiał się temu.

Polityka Austrii.

WIEN 22-4. (PAT).

Na posiedzeniu austriackiego zgromadzenia narodowego kanclerz Renner powiedział, że Austria zawdzięcza koalicyji uwolnienie od wojny domowej i dodał, że Austria musi wykonać wszystkie warunki traktatu pokojowego, aby złożyć dowód, że pragnie pokoju.

Francja a Niemcy.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ 22-4.

Francuska Izba deputowanych uchwaliła rezolucję, w której żąda pełnego wykonania traktatu Wersalskiego przez Niemcy, a więc także ich rozbrojenia.

Przesilenie w Sofji.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WIEN 22-4.

Król bułgarski przyjął dymisję

ministra spraw zagranicznych A. Żarewa. Jego następcą jest Stamboliński.

Bułgaria rozpoczyna wykonywać warunki pokoju i posyła węgiel do Serbji.

Wybory w Czechach.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

WIEN 22-4.

Z Pragi Czeskiej donoszą:

W wyborach do Izby posłów wybrano 140 socjalistów w tym 32 niemieców i 130 burżuazyjnych (w tym 40 niemieców).

Kłóśka Czezerina

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

BERLIN, 22-4.

Z Kopenhagi donoszą: W kołach politycznych mówią, że ostatnia nota Czezerina do mocarstw ententy doznała zupełnego fiaska.

Mocarstwa koalicji postanowiły tę notę pozostawić bez odpowiedzi. Mocarstwa pozostawiają Polsce zupełnie swobodną rękę w stosunku do Rosji sowieckiej.

Na Słowaczkę.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

KRAKÓW 22-4.

Wybory do czechkiej Izby poselskiej na Słowaczkę były kłóśką czechów.

Kromarz, na zgromadzeniach przedwyborczych mówił, że słowacy powinni ażeby wyzrosnąć kultury czechskiej, zarządzić swój język i poprosić idąc państwizma.

Czesi dopuszczają się terroru na Słowaczce. Aresztują nawet kobiety.

Pomiędzy innymi aresztowali córkę prezydenta węgierskiego parlamentu.

Fałszywa pogłoska.

(Tel. spec. kor. „Dz. B.”)

WARSZAWA 22-4.

Wczoraj i dzisiaj zrana krążyła w Warszawie pogłoska, jakoby rząd otrzymał od Czezerina telegram donoszący, że zgadza się on na rokowania w Borysowie.

Na zasadzie informacji z źródła miarodajnego korespondent „Dziennika Białostockiego” może zapewnienie, że pogłoska jest bezpodstawną a rozpowszechnianą tendencyjnie.

Prezysilenie
Dziennik Białostocki

Janeczka
2 strji

MODERNY

w roli głównej najśliczniejszy oświecony bohater MODERNE

SERJA

- a) 1 cz. Zebraki z ulicy Kościelnej.
2 .. Jaskinia Puchacza.
3 .. Filozof alkoholik.
4 .. Niebezpieczny Puchacz.

SERJA

- b) 5 cz. Zagadkowe morderstwo.
6 .. Straszne oskarżenie.
7 .. O północy.
8 .. Puchacz zebrak i hrabia.

WOJNA.

Komunikat Sztabu Generalnego
z dn. 22-4. r. b.

W wojennej części Polaka przy
coraz to większym nagromadzeniu
sił odwołał nieprzyjaciela, a przy
okazji na oddział Sztabu — Stacho-
wicz, który w odparciu.

Odwrócić front na północ-
nego na odcinku południowym, a szerokie i zaczepne zamiary
nieprzyjaciela.

Na froncie litewskim odwróci-
liśmy atak wyładowczych oddzia-
łów pod Brastawką.

Na zachodnim froncie, oprócz mi-
niskich ożywionych ataków oddzia-
łów wyładowczych, sytuacja bez
zmiany.

I. Zastępca Szefa Sztabu Generalnego
Kalinowski pisał.

Konieczność Niemców z bolszewikami.

P. K. Urbański z Kalisza ogło-
sił w „Gaz. Kaliskiej” odpis do ka-
mentu z r. 1917-go.

Dokument ten brzmi jak nastę-
puje:

Podaje się do wiadomości Jego
exelencji Pana ministra spraw za-
granicznych, że jest to wiadomością
o zamierzeniu umowy pomiędzy Niem-
cami a Bolszewikami, o wprowadze-
niu rewolucji w Polsce. Przytoczam
dosłowny

Protokół

zebrania, zwołanego 22-go grudnia
1917 roku w obozie sztabu w obec-
ności osób następujących: 1) ze
strony rządu rosyjskiego pp.: Kry-
lenko, Włodarski, Saitin, Urickij,
Roskolnikow, Fejershtat, Antonow,
Dzierżyński, Kurowski, Szepin;
2) ze strony dowództwa niemieckie-
go pp.: v. Gott, Lohner, Erich,
von Sehnemann, Raach.

Zebrani doszli do porozumienia
następującego:

I. Polityka polska prowadzona
jest przez rząd niemiecki.

II. Rząd rosyjski nie miesza się
w sprawy do spraw, związanych z
rządzeniem Polski, skutkiem czego
niema prawa protestowania lub in-
terpelowania: 1) w kwestji odłącze-
nia Zagłębia metalurgicznego i wę-
glowego Dąbrowie i przyłączenia
go do terytorjum niemieckiego; 2)
w kwestji ograniczenia praw osób
pochodzenia polskiego do zajmowa-
nia się przemysłem naftowym w Ga-
licji; 3) w kwestji odłączenia i urzą-
dzenia administracyjnego prowincji
Chełmskiej; 4) w kwestji polityki
celnej Niemiec, Austro-Węgier, U-
krainy, Litwy, Karlandji, Estonii i
Liflandji, o ile ta dotyczy Polski; 5)
w kwestji polityki ekonomicznej
Niemiec i Austro-Węgier w prowincji
Poznańskiej, w Galicji oraz w
prowincjach świeżo odłączonych od
Rosji.

III. Rada Komisarzy ludowych
ma prawo pozostać w kontakcie z
ośrodkiem rewolucyjno-demokratycz-
nym, stworzonym w Polsce, w celu
propagandy idei rewolucji społecznej,
przez wysłanie do Polski agitator-
ów, którzy winni być wyznaczeni
na listy wyładowczych niemieckich
w Piotrogradzie jak rów-
nież w Warszawie.

IV. Rząd niemiecki i Austro-Węgier jest przez
Radę Komisarzy ludowych przerwa-
nc.

V. Rada Komisarzy ludowych

ma czuwać nad grupami szowini-
stów polskich, aby przeskazywać
im w werbunku ochotników do or-
mji terytorjalnej w Rosji.

VI. Pracujące przez uzbrojone
wojska polskie granic Litwy, Ukrai-
ny, Pomorza i Północno-Wschod-
nego frontu będzie uważane przez
Rosję jako wypowiedzenie przez
Polskę wojny Cesarstwu Niemiec-
kiemu i Austriacko-Węgierskiemu,
a Rosja ma obowiązek wysłać pomoc
Niemcom i Austro-Węgrom w znie-
sieniu tych wojsk.

VII. Rada Komisarzy ludowych
przez przedstawicieli swych na
przyszłym kongresie pokoju wyłato-
wego ma protestować przeciwko
stworzeniu armii polskiej i Mini-
sterjam Wojny w imię socjalizmu i
zniesienia wojen.

VIII. Rada Komisarzy ludowych
przez swoich agentów finansowych
ma czuwać nad tym, aby obywatel
rosyjski nie amleczował swoich fan-
dazów, ani też kapitałów w fran-
cuskich, angielskich, ani amerykań-
skich przedsiębiorstwach przemy-
słowych, zarówno, jak i w miejskich
kolejowych i żeglarskich w Polsce.

IX. Jeżeli Rządy Cesarstwa Nie-
mieckiego albo Austro-Węgierskie-
go oznajmi konieczność zapłaty,
zmiany ich kursu politycznego w
stosunku do Polski, Rząd Komisa-
rzy ludowych zobowiązuje się do
oznania tego nowego kursu i obwo-
ny tegoż przed przysięgą ze
strony sprzymierzeńców w Cesar-
stwo Rosyjskie.

Protokół został podpisywany przez
osoby wymienione. Kopie w 3
egzemplarzach dokonane, porówna-
ne z oryginałem, zostały uznane za
zgodne z nim dnia 22-go stycznia
1918 r. Nr 82/914 ann. Nr 129.

Naczelnik niemieckiego biura wy-
ładowczego (—) A. Haller.
Adjutant (—) M. Krejzler.

Konferencja w sprawie Gdańska

W dniach 16 i 17 b. m. odbyły
się a p. Prezydenta Ministrów na-
rada z sir Reginaldem Towerem, w
których wzięli udział minister kolei
żelaznych — Bartel, minister poczty
i telegrafu — Tollerzko, wiceminis-
trowie: dr Dąbrowski i Eberhardt,
szef sztabu — gen. Haller, Adam
br. Tarnowski, dyrektor departa-
mentu — Olszowski, zastępca dele-
gata polskiego w Gdańsku — Jolowicki,
radca Jolowski i major Hempel.

Jako sprawę najpilniejszą i naj-
konieczniejszą wysunął pan Olszow-
ski w swoim referacie szybkie
przeprowadzenie konwencji polsko-
gdańskiej, jako aktu, regulującego
na długie lata stosunek polityczny
Gdańska do Polski. Ustalono w tym
względzie wspólnie, że w najkrót-
szym czasie miasto Gdańsk opracu-
je swój projekt konwencji oraz że
podstawy tego projektu nie później,
jak w ciągu miesiąca — najpóźniej
zaraz po dokonaniu wyborów do
konstytuanty gdańskiej, które się od-
będą 16 maja r. b. — przedyskuto-
wane zostaną w Gdańsku porów-
nawczo z podstawami projektu pol-
skiego, który jeszcze w styczniu b.
r. wręczony został sir R. Towerowi.

Jako drugą ważną sprawę oma-
wiono rozdział majątku państwowego
Niemiec, znajdującego się na
obszarze w. m. Gdańska między
Polską i Gdańskiem.

Zgodzono się w tej mierze, że
jakkolwiek Polska ma nieograni-

czone prawo rozszerzenia urządzeń
portowych, w myśl artykułu 104
traktatu wersalskiego i że jest ona
nawet specjalnie uprzywilejowana
przez prawo wykupywania potrzeb-
nych do tego celu terenów, to jed-
nak i tak tych terenów do czasu
jest niemało. Kwestja wyko-
pania wielkiego portu nie może być
samolotnie rozstrzygnięta, gdyż
wszystko zależy od wykonania
artykułu 104 tego traktatu, czyli od
rozdziału majątku państwowego
Niemiec w Gdańsku między Polską i
Gdańsk.

Ponieważ wielkie mocarstwo nie
wyraziło skłonności do powzięcia w
tej mierze decyzji, postanowiono
począć ze strony rządu polskiego
kroki w Paryżu, celem przyspiesze-
nia decyzji w tym względzie. Sir
Tower oświadczył również, że bę-
dzie osobliwie wpływał w Paryżu na
przyspieszenie decyzji wielkich mo-
carstw w tej najważniejszej dla nas
sprawie.

Szef sztabu — gen. Haller skre-
ślił sir Towerowi naszą politykę
strategiczną na północy Pomorza
oraz przedstawił plan, mający się
przyczynić do usunięcia niepotrzeb-
nych, a tak drażniących sąsiedztwa
granicznych, konieczność zreorgani-
zowania „Sieberchlewechra”, wská-
nie rozwiązania tej kwestji przez
krokiem ku polepszeniu sto-
sunków sąsiedzkich. Tak samo
stwierdzono zgodność poglądów sir
Towera i rządu polskiego w tym
kierunku, że Gdańsk powinien się
stać wielkim portem dla polskiego
handlu. Polacy, zdaniem Towera, są
najwyżej zainteresowani w rozwo-
ju portu gdańskiego, jako portu
handlowego, co słusznie powinno
w pierwszym miejscu, potem dopiero
należy myśleć o porcie wojennym.

P. Prezydent Ministrów oświad-
czył, że rząd polski zupełnie po-
dziela w tym względzie zapatrywa-
nia sir Towera. Charakterem Gdań-
ska, jako portu głównie handlowego,
nie zmienia zupełnie okoliczność, że
stawać w nim będą polskie okręty
wojenne. Jest to zupełnie jasne ze
względu na niewielką ilość jedno-
stek bojowych w stosunku do ol-
brzymiego ruchu handlowego zamo-
rskiego.

W wyżej wymienionych obradach
przedstawicieli rządu polskiego wy-
rażali niejednokrotnie szczerze ży-
czenia utrzymywania jaknajbardziej
przyjaznych stosunków z Gdań-
skiem, w myśl tradycji, która w
ciągu kilku wieków łączyła Polskę i
Gdańsk i zgodnie z włą głównych
mocarstw sprzymierzonych, wyrażo-
ną w traktacie wersalskim, będącym
dla rządu polskiego obowiązującym
i nienaruszalną podstawą dla uregu-
łowania stosunków między Polską a
przyszłym wolnym Gdańskiem.

Traktat ten przez utworzenie
w. m. Gdańska (nie znajdując wi-
docznie innego sposobu) chciał za-
pewnić Polsce „wolny i pewny” do-
stęp do morza będący niezbędnym
dla życia i rozwoju Rzeczypospoli-
tej Polskiej, nie stanowiący zara-
zem dla w. m. Gdańska rekonstruk-
cyjnego rozrostu gospodar-
czego.

Ponieważ ten wolny dostęp do
morza jest z jednej strony zależ-
ny od akonstytuowania się w. m.
Gdańska, a z drugiej awarunkowa-
ny zawarciem konwencji między
Polską a w. m. Gdańskiem, rząd
polski z zadowoleniem powiła do-
jść do skutku w jaknajkrótszym
terminie zarówno konsultacji w. m.

Gdańska, jak wspomnianej konwen-
cji. Zanim to wszakże nastąpi, rząd
polski w tym okresie przejściowym
chce utrzymać z miasteczkiem
Gdańskiem stosunki, naderbywane
życzliwością i regularnie przeto-
wioną umową między Polską i
Gdańskiem w dziedzinie paszporto-
wej, celnej, kolejowej, pocztowej i
telegraficznej. Teksty tych umów są
już ustalone; ich podpisanie będzie
pierwszym poważnym krokiem na
polu współpracy polskiej z Gdań-
skiem w okresie przejściowym. Jak
wiadomo, Polacy podjęli się apro-
wizacji Gdańska w całości aż do
przychylnych żniw. Umowa ta została
już podpisana w Gdańsku, a w
skutku swym zapewniła możliwość
krzyża społecznego, jaki Gdańskowi
zagrażał.

O godz. 1-ej m. 15 dnia 17 b. m.
Prezydent Ministrów zamknął po-
siedzenie, poczem sir Tower był
podejmowany w salonech hr. Ado-
ma Zamoyckiego. O godz. 5-ej pp.
sir Tower wraz z swą siostrzenicą
zawiedził w towarzysze podskar-
tarza stand dr. Dobrowskiego mia-
sto i Wisłę, które odcie jest stożem
z ramienia wielkich mocarstw.
Wczoraj wieczorem odejść sir To-
wer z powrotem do Gdańska.

Głosy publiczne

(Wspomnienie ożyło się krótko-
wiedzy)

Każdy z nas niewątpliwie w spo-
sób namacalny doświadczył błogiej
tolerancji zarówno religijnej, jak i
narodowej w stosunku do polaków
z czasów bylej panieci regnacji czo-
skiego.

Wystarczyło być wówczas polo-
kiem by znaleźć się na braku i być
natychmiast zastąpionym przez mo-
skala sprowadzonego z głębi pań-
stwa cara. Nie to, żeś każdego o-
bywatela posiadał wyższe kwalifi-
kacje, samica i rąk, two pol-
skość odbierała ci kosa chleba, dając
go człowiekowi bez kultury, wyk-
ształcenia i mądrości. Nie to iż
ten był kompletnym analfabetą, nie
to iż wczoraj posłł pociąg, wystarczy-
ło iż był prawosławnym, by otrzy-
mał posadę inspektora szkolnego,
zawodowej stacji, rachmistrza itp.
Tysiąc polaków cierpiało, bo ho-
norował im cierpieć i szczylić się
polskością. Tak było wczoraj za
panowania Mikołaja Ostatecznego, a
jak jest dziś w Wolnej i Zjednoczo-
nej Polsce!

Zdobędą się na odwagę i po-
wiedzmy sobie szczerze iż niewiele
się zmieniło na lepsze. Dla jaskraw-
szego zilustrowania sięgnijmy do
faktów i zobaczmy co się dzieje na
Kresach Wschodnich za których
wolność bohaterki nasz żołnierz
obficie broczy krwią...

Śmiało rzec można iż co najmniej
40—50 proc. urzędników kolejowych
stanowią rosjanie — żywił odnoszą-
cy się przeważnie nieufnie, a czę-
stokroć jaskrawie wrogo w stosun-
ku do tworzącego się Państwa Pol-
skiego; z bardzo małymi wyjątkami,
ładzie ci wletrzą i spiskują szerząc
ferment i ideje wywrotowe, kolpor-
towane z kraja sówietów. Zazwy-
czaj o takim stanie umysłowym,
gdyż jak wspomnieliśmy pochodząc z
kwałów kiedyś jedyną wystarczającą
kwalifikacją było prawosławie, la-
dzie ci nie znając języka polskiego

W restauracjach, które mogą być obciążone przez ten proces. W związku z osłabieniem tego celu podwójnego, ministerstwo obni-

Redaktor Benedykt Filipowicz.